

Małgorzata Górna

Gdy nie idę do przedszkola

Gdy nie idę do przedszkola,
do zabawy mama woła.
Woła tata, brat i ciocia,
piesek i maskotka kocia.

Tylko kotka nie ma w domu,
chyba wybiegł po kryjomu.
Wróci prędko, by figlować,
dać się głaskać i żartować.

Czas z bliskimi spędzam miło,
tu przytulnie mi i ciepło.
Bo nasz domek chociaż mały,
jest miłości pełen cały.